

## SPIS TREŚCI

<b>Od Autorki o tytule książki.....</b>	<b>8</b>
<b>Wprowadzenie do lektury .....</b>	<b>9</b>
<i>O czym jest książka? .....</i>	9
<i>Kilka uwag o konstrukcji tekstu w książce .....</i>	12
<i>Argumenty za udostępnieniem eseju nauczycielom.....</i>	15
<i>Wsteczne lustro, czyli przeszłość w dyskusji o edukacji dzieci.....</i>	20
<i>Teraźniejszość/współczesność w edukacji dzieci. Zarys problemu.....</i>	23
<i>Vade mecum, czyli pójdz za mną... ..</i>	29
<b>Część I</b>	
<b>Rozważ cywilizacyjno-pedagogiczny kontekst edukacji.....</b>	<b>33</b>
1. Czym jest cywilizacja jako obszar lokowania celów edukacji .....	37
2. Wybrane cechy/znaki naszego czasu jako podstawa edukacji człowieka .....	41
2.1. Globalizacja .....	42
2.2. Dataizacja/algorytmizacja .....	52
2.3. Wieloznaczność.....	62
2.4. Konsumeryzm .....	67
3. Kompetencje współczesnego człowieka trzeciej fali cywilizacyjnej jako podstawa doboru treści edukacyjnych.....	88
3.1. Kreatywność jako podstawa twórczości/innovacyjności/badania.....	89
3.2. Wyobraźnia i jej uwalnianie.....	96
3.3. Działanie zespołowe/wspólne/grupowe.....	116
3.4. Umiejętność porozumiewania się .....	137
3.4.1. Kompetencja językowa .....	138
3.4.2. Kompetencja komunikacyjna .....	142
3.5. Umiejętności informatyczne i informacyjne .....	150
4. Codziennosc w uwalnianiu i rozwijaniu kompetencji cywilizacyjnych .....	159
4.1. Zgiełk, szum informacyjny wokół wychowania/edukacji (gadanina) .....	160
4.2. Ciekawość.....	170
4.3. Dwuznaczność.....	173
Podsumowanie.....	176

## **Część II**

### **Spójrz – to jest dziecko i jego czas życia – dzieciństwo. Co o nim wiesz?.....181**

1. Wiedza i niewiedza o dziecku i dzieciństwie.....	182
2. Wiedza potoczna o dziecku i dzieciństwie. Pedagogie.....	183
3. Naukowe spojrzenie na dzieciństwo i dziecko .....	207
3.1. Naukowa wiedza i niewiedza o dzieciństwie.....	208
3.2. Naukowa wiedza i niewiedza o dziecku.....	231
3.2.1. Wiedza o biologicznym rozwoju dziecka .....	235
3.2.2. Wiedza o psychicznych procesach zachodzących w dziecku .....	238
3.2.3. Obraz społecznych możliwości dziecka.....	243
3.2.4. Syntetyczny naukowy obraz rozwoju dziecka.....	247
4. Co powinnaś wiedzieć? Kilka przestróg.....	248
Podsumowanie.....	252

## **Część III**

### **Poprowadź dziecko ku doświadczaniu w świecie .....255**

1. Obszary zmiany koniecznej .....	257
1.1. Zmiana idei, celów i funkcji edukacji.....	259
1.2. Czy i co można/powinno się zmienić w stanowieniu celów?.....	264
2. Kierunki zmiany w edukacji .....	268
2.1. Przejście od części do całości .....	270
2.2. Przejście od obiektywizmu ku epistemologii .....	272
2.3. Przejście od struktur ku procesowi .....	275
2.4. Przejście od budowy do sieci powiązań .....	282
2.5. Przejście od prawdy do przybliżonego jej opisu .....	284
3. Obszary i kierunki zmiany w edukacji dzieci.....	285
4. Teoretyczny kontekst edukacji. Wybrane zakresy.....	289
5. Krytyka jako wymiar etyczności i profesjonalizmu nauczycieli .....	303
6. Wymiary odpowiedzialności nauczycielskiej .....	307
7. Uczenie (się) przez dziecko odpowiedzialnych zachowań.....	313
8. Ustawowe zadania nauczyciela dziecka. Krytyczny ich odczyt .....	317
9. Zasady edukacji dzieci w nowych kontekstach współczesności .....	326
Podsumowanie.....	331

## **Część IV**

### **Przystań i zobacz, jak bawi się dziecko.....332**

1. Zabawa jako płaszczyzna doświadczania  
siebie jako jednostki przez dziecko .....337
  2. Właściwości zabawy.....351
  3. Pierwiastki zabawy.....356
  4. Cechy zabawy.....363
  5. Między zabawą a grą w edukacji.....367
  6. Lokalizacja zabawy w edukacji.....372
- Bez podsumowania – otwarcie myślenia nauczyciela  
na wartości zabawy, czyli ciąg dalszy zależy od Ciebie.....375

## **Część V**

### **Poszukaj dróg wspierania dziecka w doświadczaniu siebie i świata.....379**

1. Rozpoznawanie-poznanie jako warunek efektywnej edukacji ..... 380
    - 1.1. Doświadczanie-doświadczenia .....389
    - 1.2. Rozpoznawanie siebie przez nauczyciela .....392
    - 1.3. Rozpoznanie – poznanie możliwości działaniowych dzieci.....418
  2. Parametry rzeczywistości edukacyjnej.....439
    - 2.1. Przestrzeń.....440
    - 2.2. Czas.....454
    - 2.3. Liczebność/liczba/liczność.....459
    - 2.4. Przyczynowość .....466
  3. Holizm w rzeczywistości edukacyjnej .....472
- Podsumowanie.....474

## **Część VI**

### **Wymiary Twojego nauczycielstwa .....478**

1. Dziesięć proponowanych lekcji do odrobienia .....480
2. Autotest kompetencji pedagogicznej.....482
3. Obrazy z życia wzięte jako podstawa do przemyślenia stosunku do dzieci.....485

### **Bibliografia.....489**

### **Aneks .....495**

## **Od Autorki o tytule książki**

*Na początek słowo wyjaśnienia na temat zastosowanego przeze mnie tytułu monografii. Zawiera w sobie skądinąd znane wielu ludziom określenie vademecum, chociaż w istocie nie jest tym, co się z pozoru wydaje i co się powszechnie uznaje za zbiór porad, wskazówek, kroków związanych z pełnieniem jakiejś roli, funkcji czy zestaw porad ujętych w ich podstawowych zakresach, jako podręcznik. Vade mecum to określenie, którego nie da się jednoznacznie wytłumaczyć czy przełożyć na konkretny język użyteczny w rozmowie o pedagogice, o nauczycielu, ale na pewno można rozumieć je jako drogowskaz, ukierunkowanie, otwierające na myślenie, na poszukiwania, na badania.*

*Uznałam, że Vade mecum... odda dialogiczną istotę tekstu naukowego w dostępnej formie dla czytelnika. Starłam się poprowadzić dialog od kwestii ogólnych, wyznaczających pole pojęciowe dla pedagogiki (nie tylko przedszkolnej), do ukazania niektórych, ważnych dla wspierania dziecka w jego rozwoju kwestii. Tytuł Vade mecum... odpowiada także tej formule pójścia od szerokiej panoramy zjawisk pedagogicznych do wybranych elementów krajobrazu.*

*W związku z powyższym zawarte w monografii treści można odbierać jako: a) refleksje nad różnymi zjawiskami zachodzącymi w płynnym społeczeństwie, współgrającymi z edukacją dzieci, b) odpowiedzi w radzeniu sobie przez nauczycielkę/nauczyciela z wykonywaniem zadań ważnych społecznie i indywidualnie. Vade mecum... to zatem tyle co zaproszenie do wędrówki po różnych obszarach pedagogiki jako nauki teoretycznej i praktycznej; jej przedmiocie, jakim jest edukacja skierowana do uczącego się świata młodego człowieka.*

## WPROWADZENIE DO LEKTURY

*Dziecko nie jest biletem loteryjnym, na który ma paść wygrana.  
W każdym jest iskra własna, która może rozpalać ogniska szczęścia,  
prawdy, może w dziesiątym pokoleniu  
wybuchnie pożarem geniusza i spali własny ród,  
dając ludzkości światło nowego słońca.*

Janusz Korczak

Z zamieszczonej jako motto tego opracowania myśli Janusza Korczaka wprowadzić można kilka sugestii dla edukacji współczesnych ludzi, w tym dzieci. Po pierwsze, we wprowadzaniu młodych ludzi w zawiłość tego świata potrzebna jest rozważa, po drugie, każdy człowiek wyposażony jest w niezbędne „narzędzia” (L.S. Wygotski określa to wyposażenie jako „skrzynkę narzędziową”)<sup>1</sup> poznawania i przeżywania siebie i świata, po trzecie, zadaniem nauczyciela jako organizatora warunków dla edukacji dzieci jest wydobywanie z dziecka tego, co w nim najlepsze dla niego, tego, co pomoże mu zrozumieć własne zadania w społeczeństwie, po czwarte, nauczyciel musi antycypować zadania ważne dla przyszłości, bowiem edukacja jej dotyczy, mimo że dzieje się w teraźniejszości.

### ***O czym jest książka?***

Pole refleksji i rozważań niniejszego opracowania obejmuje szeroki wachlarz zagadnień związanych z potoczną i naukową argumentacją edukacji współczesnego człowieka<sup>2</sup>, a także pośrednio, w tle, z kształceniem nauczycieli, ich przygotowaniem do nowych, pedagogicznych zadań związanych z funkcjonowaniem w zawodzie. Na takie ujęcie wskazuje profil treści monografii: konteksty teoretyczne (dominujące w treściach kształcenia na uczelni) i praktyczne wymiary edukacji dzieci (dominujące w instytucjach). Tło rozważań stanowią nowe zadania cywilizacyjne, kulturowe i społeczne, do których edukacja ma przygotować najmłodszych ludzi, najmłodszych obywateli państwa.

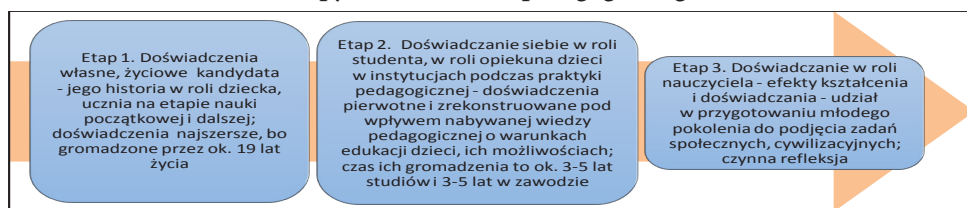
Opracowanie kieruję do nauczycieli nie tylko najmłodszych ludzi, ale do każdego, kto rozumie konieczność zachowania ciągłości oddziaływań edukacyjnych od przedszkolnych po uczelniane, a także do studentów pedagogiki, którzy, ma-

<sup>1</sup> L.S. Wygotski, *Narzędzie i znak w rozwoju dziecka*, Warszawa 2006, s. 61 i nast.

<sup>2</sup> Zob. H. Kwiatkowska, *Tożsamość nauczycieli. Między anomią i autonomią*, Gdańsk 2005; D. Waloszek, *Nauczyciel w dzieciństwie człowieka. Doświadczenie – kompetencja – refleksja*, Kraków 2015.

jąc w sobie doświadczenia własne – rodzinne, przedszkolno-szkolne, koleżeńskie, w uczelni nabywają nowe doświadczenia pedagogiczne i rekonstruują już posiadane. Kieruję do wszystkich nauczycieli, którzy nie „nasiąknęli” jeszcze schematami myślowymi o potocznym opisie dziecka i mają w sobie jeszcze wiele z „dziecięcej pasji” poznawania siebie i świata. Przede wszystkim dlatego, że nie „wypalili się” jeszcze zawodowo i zechcą (takie są moje oczekiwania) podążyć za argumentami naukowymi na rzecz zmiany potocznego stosunku do dzieciństwa i edukacji w tym etapie życia, będącej podstawą wszystkiego, co w jej następstwie dzieje się w przebiegu życia. Do debaty zapraszam również nauczycieli „zaprawionych już” w sztuce edukacji, głównie z myślą o pomocy młodym pedagogom, zatrudnionym w ich instytucjach, nauczycieli występujących w roli mentorów, mistrzów, ale nie rzemieślników. Nauczycieli mocnych profesjonalnie, ale przede wszystkim etycznie, którzy wspólnie ze stażystami, nauczycielami kontraktowymi i mianowanymi tworzą środowisko edukacyjne dla siebie i dla dzieci. Każda osoba z tej wspólnoty ma wiele własnych doświadczeń życiowych, przynajmniej 24-25-letnich jako dziecko, uczennica, studentka, a także jako nauczycielka w zawodzie. To wzajemne przenikanie się doświadczeń, ich synergia powinny charakteryzować tę szczególną wspólnotę przedszkolną, szkolną, w której dziecko i dorosły zajmują równie ważne miejsca w przestrzeni i czasie, z zaznaczeniem, że to *nauczyciel przychodzi do dziecka, a nie dziecko do nauczyciela*, mimo że realnie, fizycznie to ono przekracza próg przedszkola, przychodząc do niego z domu. Przenikanie się doświadczeń w przebiegu życia nauczycielskiego obrazuje poniższy rysunek.

### Etapy doświadczenia pedagogicznego



Źródło: opracowanie własne.

Jedną ważną uwagę – książka powstała w specyficznym dla wszystkich czasie – pandemii COVID-19. Dla dzieci, które nie mogą korzystać z pobytu w przedszkolu (odsylam do obrazu z życia, zamieszczonego na zakończenie rozważań), dla uczniów wyłączonych z nauczania w szkole, a także dla studentów, którzy od marca 2020 r. pozostają z kształceniem poza uczelnią, zdalnym, na odległość, on-line, nie jest to sytuacja łatwa ani dla nich, ani dla nauczycieli. Dla kształcenia się na nauczyciela oznacza to brak możliwości bezpośredniej styczności z nauczycielem akademickim, brak dyskusji, a przede wszystkim brak kontaktów z instytucją ćwiczenio-

wą. Naoczność spotkań ma ogromne znaczenie w przekazie wiedzy pedagogicznej, szczególnie teoretyczno-metodycznej. Prowadzę wykłady drogą on-line. Brak kontaktu ze studentami wyłącza mnie z ich doświadczeń, z ich wątpliwości. Nie mogą ani oni, ani ja zadać pytań dotyczących prezentowanych treści. Nie wiem nawet, ile osób uczestniczy w spotkaniu. Logowanie się przez studentów na czacie nie daje pewności co do rzeczywistego ich udziału w spotkaniu. Dla mnie jest to niestety pozorowanie kształcenia. Pedagogika „dzieje się” w żywym kontakcie, a nie jedynie w programowym przekazie informacji. Wiem, że inaczej nie można. To przymus chwili. Zdecydowanie jednak wolę zajęcia prowadzone metodą dyskusji. Zajęcia z zakresu pedagogiki przedszkolnej, specjalnościowej, prowadzone są na początku studiowania. Są podstawą dla zrozumienia istoty bycia nauczycielem dzieci. Obecni kandydaci nie przejdą już naocznie kursu z tego przedmiotu w toku studiowania. Trudno orzec, na jakich podstawach budować będą kompetencje nauczycielskie. Nie z ich winy zakłócony został proces kształcenia. Studenci wyższych roczników nie mają żadnej możliwości odbycia praktyki pedagogicznej – ani śródrocznej, ani dyplomowej. Sporządzają projekty, w których niestety nie ma żywiolowo reagujących dzieci, ich pytań, trudności w zrozumieniu treści. **Mówienie o działaniu pedagogicznym i samo działanie pedagogiczne to dwie różne rzeczy.**

To trudny czas dla wszystkich. Liczę na współdziałanie mądrych nauczycieli praktyków, którzy włączą się do procesu adaptacji zawodowej kształconych w ten sposób nauczycieli, bez obwiniania uczelni za niespełnione w ich ocenie zadania.

To właśnie z tego powodu, chociaż wskazane poprzednio też są ważne, chcę zaprosić ich do wspólnej debaty o edukacji człowieka dla nowych warunków cywilizacyjnych, ustrojowych, nowych zadań społeczeństwa jako wspólnoty, także takich nieoczekiwanych jak obecna sytuacja zdrowotna ludzi. Książka nie jest jednak zbiorem przepisów na edukację, na opanowanie dziecka. **Czytelnik nie znajdzie w niej tzw. „gotowców”, a więc scenariuszy zajęć czy przepisów „na obsługę dzieci”.** Szanując prawo dziecka i nauczyciela<sup>3</sup> do wyboru rodzaju aktywności i jej nasilenia, przedstawiam w niej argumenty na rzecz edukacji wolnej od jedynie słusznej, nauczycielskiej jej wizji i zapraszam do zapoznania się z nimi.

<sup>3</sup> W tekście zachowuję rodzaj żeński, bowiem zdecydowana większość, szacunkowo ponad 99%, to nauczycielki w przedszkolu. Jeden procent stanowią instruktorzy różnych działań, zatrudnieni na umowach zleceniach lub nieliczni dyrektorzy tych instytucji. Z deklaracji nauczycielek wynika, że dla zdecydowanej większości z nich zawód związany jest z pielęgnowaną od dzieciństwa pasją. Początkujące nauczycielki, ale także studentki (niektóre) deklarowały, że już jako małe dziewczynki „bawiły się w szkołę”, a ich pasja rozwinęła się dzięki spotkaniom na ich ścieżce edukacyjnej nauczycielom. Są jednak takie, które do zawodu trafiły przez przypadek. Wśród motywów podjęcia pracy nauczycielki wymieniały przede wszystkim: miłość do dzieci, dobry kontakt z młodzieżą oraz chęć dzielenia się wiedzą. Ci, którzy zawód nauczyciela traktują jako pasję i powołanie, podkreślali, że członkowie ich najbliższych rodzin (np. rodzice, rodzeństwo, dalsza rodzina) są lub byli związani zawodowo z oświatą. Kwestie te poruszam w cytowanym już opracowaniu mego autorstwa: *Nauczyciel...*, op. cit.